

Stan wojenny w Polsce

Scenariusz lekcji

Przedmiot: historia, historia i społeczeństwo

Pytania kluczowe:

- Dlaczego władze PRL zdecydowały się na wprowadzenie stanu wojennego?
- Jakie konsekwencje spowodowało wprowadzenie stanu wojennego?
- Czym charakteryzowało się życie codzienne Polaków w okresie stanu wojennego?

Poziom edukacyjny: klasy VII i VIII szkoły podstawowej, oddziały gimnazjalne, szkoła ponadpodstawowa (wiek 13-18 lat)

Zagadnienia: komunizm, PRL, stan wojenny, generał Jaruzelski, życie codzienne, represje polityczne

Autorka: Weronika Dorociak

Czas trwania: 90 min (materiał do dowolnego rozdzielenia na dwie jednostki lekcyjne przez nauczyciela/nauczycielkę)

Cele lekcji:

Uczniowie i uczennice:

- poznają społeczno-polityczne przyczyny i konsekwencje wprowadzenia stanu wojennego,
- dowiadują się o zmianach, jakie nastąpiły w życiu codziennym polskiego społeczeństwa w tym okresie,
- zdobywają informacje na temat ofiar stanu wojennego i poznają skalę represji.

Środki dydaktyczne i materiały: Projektor, ekran, głośnik, wydruk materiałów z załącznika

Przebieg lekcji:

Czas	Działanie	Materiał źródłowy
10 min.	<p>Wprowadzenie</p> <p>Wprowadzamy uczniów i uczennice w tematykę zajęć. Na tablicy dużymi literami piszemy hasło STAN WOJENNY. Pytamy uczniów i uczennice, czy zetknęli się kiedyś z tym określeniem? Czy wiedzą, co ono oznacza? Odpowiedzi młodzieży komentujemy zwracając uwagę na samo znaczenie tego określenia, które w skrócie możemy zdefiniować, jako rodzaj stanu nadzwyczajnego, kiedy władzę nad państwem i wszystkimi jego instytucjami przejmuje wojsko. Jako ciekawostkę warto dodać, że wprowadzenie stanu wojennego zdarzało się w wielu krajach na świecie np. w sytuacjach kataklizmów, bądź kryzysów politycznych (np. podobne procedury wszczęto we Francji po zamachach terrorystycznych w 2015 roku).</p>	
10 min.	<p>13 grudnia</p> <p>Powiedz uczniom i uczennicom, że teraz usłyszą fragmenty z przemówienia Wojciecha Jaruzelskiego. Powiedz, żeby słuchając</p>	<p>Fragment filmu z przemówieniem W. Jaruzelskiego - LINK</p>

	<p>przemówienia wypisali przyczyny wprowadzenia stanu wojennego i pomysły, dlaczego władza komunistyczna zdecydowała się na taki ruch. Po wysłuchaniu przemówienia poproś uczniów i uczennice o odczytanie propozycji. Krótko skomentuj podłoże decyzji komunistycznych dygnitarzy. Zaznacz, że do dziś wzbudza ona kontrowersje wśród historyków, polityków czy dziennikarzy.</p>	
15 min	<p>Życie codzienne w stanie wojennym</p> <p>Zapytaj uczniów i uczennice czy wiedzą, co dla Polaków oznaczało wprowadzenie stanu wojennego. Wyświetl na projektorze galerię fotografii „Życie codzienne w stanie wojennym”. Co kilka zdjęć zrób przerwę i zachęć uczennice i uczniów, aby wokół napisanego na tablicy hasła „STAN WOJENNY” wpisywali konsekwencje tego wydarzenia i kolejne skojarzenia.</p> <p>W przypadku gdyby młodzież nie miała pomysłów, warto naprowadzić uczniów i uczennice na następujące pojęcia: godzina policyjna, stacjonowanie wojska na ulicach, nie działały telefony, kontrola korespondencji, internowanie opozycjonistów.</p>	<p>Galeria fotografii – LINK</p>
25 min.	<p>Praca w grupach z tekstem źródłowym</p> <p>Poinformuj klasę, że teraz przystąpicie do pracy w grupach. Podziel uczniów na pięć grup, każdej z nich rozdaj jedno świadectwo z okresu stanu wojennego dotyczące tematyki internowania. Przekaż uczniom i uczennicom, że zadaniem każdej grupy jest zapoznanie się z fragmentem wypowiedzi, a następnie w toku dyskusji wewnątrz grupy odpowiedzenie na pytania, które znajdują się pod tekstem źródłowym. Poproś uczniów i uczennice, aby najpierw „przeskanowali” tekst pod kątem słów, które są dla nich niezrozumiałe – poszukaj wspólnie z młodzieżą ich definicji zanim grupy przystąpią do pracy.</p>	<p>Załącznik nr 1</p>
15 min.	<p>Prezentacja pracy w grupach</p> <p>Poproś grupy o zaprezentowanie „swoich” świadków historii i wypracowanych wspólnie odpowiedzi. Zadaniem każdej z grup jest krótkie (3-4 zdania) streszczenie, czego dotyczyła wylosowana przez nich relacja oraz prezentacja odpowiedzi na pytania 1 i 2.</p>	
10 min.	<p>Krótko skomentuj pracę w grupach. Wspominamy, że w czasie stanu wojennego internowano blisko 10 tysięcy ludzi, którzy byli bardzo często więzieni w nieludzkich warunkach. Wśród nich znajdowali się najważniejsi dysydenci polityczni (tłumaczymy w razie potrzeby to określenie) a „Solidarność” została zdelegalizowana.</p> <p>Dla szkoły podstawowej:</p> <p>Zwróć uwagę na szczególną specyfikę tekstów źródłowych – są to relacje świadków historii, dlatego warto pamiętać, że czasem są bardzo emocjonalne i osobiste. W takich źródłach mogą również zdarzać się pomyłki np. w datach wydarzeń.</p> <p>Dla szkoły ponadpodstawowej (ponadgimnazjalnej):</p>	

	Omów odpowiedź na pytanie trzecie i wspólnie z młodzieżą scharakteryzuj typ źródła, z jakim pracowali uczniowie i uczennice.	
5 min.	<p>Podsumowanie</p> <p>Lekcję zakończ krótką pogadanką na temat zniesienia stanu wojennego (22.07.1983 po 586 dniach). Wspomnij o tym, że pomimo dotkliwych konsekwencji Polacy nie zaprzestali strajków i demonstracji - ich upór leżał u podstaw transformacji ustrojowej w 1989 roku.</p> <p>Poproś uczniów i uczennice, aby w zeszytach dokończyli jedno ze zdań:</p> <ul style="list-style-type: none"> • Na dzisiejszej lekcji nauczyłem/nauczyłam się, że... Zrozumiałem/zrozumiałam, że... • Najtrudniejsze dla mnie było... • Moje pytanie po lekcji:... <p>Poproś chętnych uczniów i uczennice o odczytanie podsumowania lekcji.</p>	

Praca domowa:

Dla szkoły podstawowej:

Wyobraź sobie, że żyjesz w latach 80. i prowadzisz dziennik. Opisz swój dzień 13 grudnia 1981 r., uwzględnij różne elementy życia codziennego charakterystycznego dla tamtego okresu. Pamiętaj, aby zawrzeć swoje osobiste przemyślenia i odczucia. Objętość: 8-10 zdań.

Dla szkoły ponadpodstawowej (ponadgimnazjalnej) - wariant 1:

Poproś młodzież, aby przeprowadziła wywiady z członkami swojej rodziny, osobami zaprzyjaźnionymi, sąsiadami, znajomymi na temat stanu wojennego. Każda rozmowa powinna zaczynać się od słów, np.: „Pamiętam, że rano 13 grudnia ...” lub: „13 grudnia obudziło mnie ...”.

Dla szkoły ponadpodstawowej (ponadgimnazjalnej) - wariant 2:

Odszukaj w Internecie, książkach, czasopiśmie informacje na temat kontrowersji wokół stanu wojennego. Opisz w 5 zdaniach, z czego wynikają sporne kwestie, które narosły wokół tej decyzji. Napisz na końcu, jakie jest Twoje zdanie na ten temat.

Materiały pomocnicze:

<https://www.google.com/culturalinstitute/beta/exhibit/wRdWMAgi>

<http://13grudnia81.pl>

Relacja Zenobii Łukasiewicz

Jak zostałam internowana? Późnym wieczorem 12 XII [1981 r.] wróciłam z Warszawy [...]. Ledwo zdążyłam się rozebrać, gdy rozległ się dzwonek [u drzwi]. Uchyliłam je, zobaczyłam kobietę, prosiła, by ją wpuścić. Myślałam, że może do telefonu, często tak bywało, bo w całej klatce tylko ja miałam telefon. Cofnęłam się, by weszła, a wtedy wpadli tamci – dwóch cywilnych, jeden mundurowy. Córka z zięciem i wnuczką już spali w pokoju obok – nie chciałam, by dziecko się zbudziło, więc wpuściłam tę całą czwórkę do swojego pokoju. Jeden pozorował rewizję, drugi chwycił mnie z tyłu za włosy, zaczął wykręcać ręce, przygiął do ziemi. Przestraszona zaczęłam krzyczeć. Obudzeni tym córka i zięć wpadli do pokoju, więc ubek mnie puścił. Po chwili oświadczył, że muszę iść z nimi na rozmowę do prokuratora. [...] Zaczęłam się ubierać, ze zdenerwowania zepsułam zamek błyskawiczny w botkach, założyłam więc lakierki, bo akurat były pod ręką. W mieszkaniu po naszym wyjściu został jeszcze jeden mundurowy, który – jak się później dowiedziałam – nie kryjąc się, bez żenady, wymontował z mojego telefonu „pluskwę”. Przywieźli mnie na Lutomierską. Najpierw do pomieszczenia przypominającego świetlicę [...]. Stamtąd zabrali mnie na „dotek”. [...] Po jakimś czasie przewieziono nas do więzienia męskiego w Łęczycy, skąd – po dwóch dobach – do więzienia kobiecego w Olszynie Grochowskiej. Dopiero w Gołdapi, po miesiącu pobytu, poznałam uzasadnienie swojego internowania: ponieważ „zamierza podjąć działania bezpośrednio godzące w porządek prawny i zasady ustrojowe PRL”.

Źródło: *Dekret na czarownice, czyli historia prawdziwa prozą i wierszem o łódzkich ekstremistkach, które nie poddały się WRON-ie*, Łódź 2001, s. 51–52.

Materiał pochodzi ze zbiorów: *Stan wojenny*, Teki edukacyjne IPN, Warszawa 2003.

Pytania do źródła:

1. Dlaczego Zenobia Łukasiewicz została aresztowana?
2. W jaki sposób funkcjonariusze traktowali aresztowanych? (podajcie 3 przykłady zachowań)
3. Dla szkoły ponadpodstawowej/ponadgimnazjalnej: Zastanówcie się wspólnie, jakimi cechami charakteryzuje się powyższe źródło. Podajcie trzy cechy.

Relacja Małgorzaty Bartyzel

Po wyjściu z internowania zastałam męża w szpitalu w Łowiczu. [...] Można było, więc częściej niż w więzieniu spędzić wspólnie czas na powietrzu w szpitalnym ogrodzie. To przecież nie byli ludzie ciężko chorzy, tylko niektóre schorzenia nasiliły się w więzieniu, a i lekarze pomogli, by dać chorym więcej oddechu. [...] Józek zdecydował się na ucieczkę ze szpitala. Wiedział, że gdy wróci do więzienia, ucieczka będzie trudniejsza do realizacji, a miał bogaty plan działania. Pozostali zdawali sobie sprawę, że jego ucieczka zakończy ich leczniczy wypoczynek. Po ucieczce Józka sprawy potoczyły się błyskawicznie. Trudno było się dostać do szpitala. Lekarze i pielęgniarki dali nam sygnał, iż coś się szykuje, bowiem kazano nam przygotować na rano całą dokumentację medyczną internowanych. Byłam przed budynkiem szpitalnym na godzinę przed wskazanym terminem. Ponieważ do dziś nie „dochowałam się” samochodu, potrzebowałam pomocy. Zgłosił się zaprzyjaźniony z teściami, świetny krawiec, dziś już Śp. pan Właźlik. Czekaliśmy przed szpitalem, nie wychodząc z samochodu. Zaczął się ruch. Przyjechała suka, esbecy. Wbrew protestom lekarzy wyprowadzają naszych. Ruszają. Jadą dość szybko. My za nimi. Przepuszczamy kilka samochodów, by nie budzić podejrzeń, ale nie za dużo, by nie stracić ich z oczu. W Zgierzu skręcamy na teren szpitalny. Zatrzymujemy się przy wejściu. Oni podjeżdżają do dalszego pawilonu. [...] Mniej znają, więc zostają w samochodzie. Po chwili wiemy już wszystko. Zamknięty oddział psychiatryczny. Obstawa. Pełne uzbrojenie. Po południu próbuję oficjalnie dowiedzieć się, gdzie jest mój mąż. Bezskutecznie. Wieczorem informacje przekazane przez nas podaje [Radio] Wolna Europa. Wściekłość SB.

Źródło: *Dekret na czarownice, czyli historia prawdziwa prozą i wierszem o łódzkich ekstremistkach, które nie poddały się WRON-ie*, Łódź 2001, s. 76–77.

Materiał pochodzi ze zbiorów: *Stan wojenny*, Teki edukacyjne IPN, Warszawa 2003.

Pytania do źródła:

1. Opisz pobyt w areszcie męża Małgorzaty Bartyzel.
2. Jak traktowano rodziny aresztowanych?
3. Dla szkoły ponadpodstawowej/ponadgimnazjalnej: Zastanówcie się wspólnie, jakimi cechami charakteryzuje się powyższe źródło. Podajcie trzy cechy.

Dziennik Danuty Wroniszewskiej z okresu stanu wojennego

Noc spokojna, rano w radiu słyszę przemówienie gen. Jaruzelskiego o wprowadzeniu stanu wojennego. 13 grudnia [1981 r.] rano wyłączono prąd i zabrano wodę. Nawet nie dali posłuchać do końca przemówienia. Dopiero o 14.00 włączono wodę. 13 grudnia na siedzibie „Solidarności” powiewa flaga, ale drzwi są opieczętowane. Na ulicach prawie bezruch. [...] 15 grudnia, wtorek. Autobusy miejskie nie kursują, nie ma też taksówek, bo nie ma dla nich paliwa. Jakaś zrozpaczona staruszka z dwojgiem chorych dzieci chce się dostać na PKS. Zatrzymuje wóz milicyjny. [...] Tej nocy sporo ludzi dostało powołanie do wojska, nawet 47-letni mąż naszej sprzątaczkii. Zostawiam listę osób potrzebujących pomocy spośród rodzin internowanych. Opieka społeczna przygotowuje dla nich paczki. [...] 22 grudnia [...]. Idę do Janeczki Gawrońskiej, naszej maszynistki. Mieszka przy rynku. Dziś udało jej się kupić jedynie słoiczek śmietany za 60 zł, ale żadnego jaja, choć stała w dwóch kolejkach. Staszek był w Szumowie. Okazało się, że chłopci płacili tam po 500 zł grzywny za to, że pojechali w niedzielę 20 grudnia na odwiedzin do szpitala do Zambrowa. Powiedziano im, że nie mają prawa wyściubiać nosa poza własną gminę bez stosownej przepustki. [...] 23 grudnia, środa. [...] Komenda Wojewódzka MO zgodziła się na zebranie paczek dla internowanych i zobowiązała się do dostarczenia ich adresatom. Panie z działu służb socjalnych jeździły z milicjantami po domach rodzin internowanych i zbierały w paczkach to, co rodziny chciały im przekazać. Do paczek dołączyły otrzymane od Kościoła produkty żywnościowe. Rodziny jeszcze nie otrząsnęły się z szoku.

Źródło: Zbiory Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN w Białymstoku.

Materiał pochodzi ze zbiorów: *Stan wojenny*, Teki edukacyjne IPN, Warszawa 2003.

Pytania do źródła:

1. Czym wyróżniał się dzień 13 grudnia 1981 roku zdaniem Danuty Wroniszewskiej?
2. Kto był zaangażowany w przygotowywanie paczek dla internowanych?
3. Dla szkoły ponadpodstawowej/ponadgimnazjalnej: Zastanówcie się wspólnie, jakimi cechami charakteryzuje się powyższe źródło. Podajcie trzy cechy.

Relacja Mariana Kuleckiego

Przed grudniem 1981 r. nastroje u nas w mieście były spokojne, niczego nie przewidywaliśmy. [...] Tamtą noc z 12 na 13 grudnia zapamiętałem doskonale. Wszystko zaczęło się około godziny 18. Usłyszeliśmy warkot silników samochodowych i odgłos wjeżdżających pojazdów. To nas zaskoczyło, zwłaszcza że dzień był wolny i późna pora. Otworzyliśmy drzwi i zobaczyliśmy samochody wojskowe. Wysypali się z nich żołnierze – pod bronią, w hełmach. [...] Przez okno patrzyliśmy, jak wojsko zajmowało zakład. [...] Oficer powiedział nam, że został wprowadzony stan wyjątkowy – nie wojenny. [...] Dodał, że władzę przejęło wojsko i wszelkie nieodpowiedzialne działania mogą spowodować nieobliczalne skutki. Żołnierze mieli rozkaz interweniować – takich słów użył – w każdej podejrzanym sytuacji, a w skrajnych przypadkach otworzyć ogień. [...] W następnych dniach odczuliśmy, na czym polega tak zwana władza wojskowa w zakładach. [...] Przed Bożym Narodzeniem dowiedzieliśmy się, iż jesteśmy teraz zakładem zmilitaryzowanym, co pociąga za sobą między innymi zmiany w kodeksie pracy. W skali internowań zorientowałem się dopiero po południu 13 grudnia i w dniach następnych. W zasadzie całe zakładowe władze „Solidarności” i najbardziej aktywni działacze w „Mesko” zostali zatrzymani. [...] Z tych najbardziej opornych internowano między innymi Edmunda Borowca i Mieczysława Woźniaka, a resztę niewygodnych usunięto z pracy. Pamiętam, że wykorzystano ten moment, aby zwolnić część pracowników z innych zakładów – tych, którzy nie byli na listach internowanych, ale stanowili „zagrożenie” dla kraju. [...]

Źródło: *Świadectwa stanu wojennego*, oprac. Antoni Dudek i Krzysztof Madej, Warszawa 2001, s. 135–139 [relacja przygotowana przez Małgorzatę Ptasińską].

Materiał pochodzi ze zbiorów: *Stan wojenny*, Teki edukacyjne IPN, Warszawa 2003.

Pytania do źródła:

1. Jakie uprawnienia zyskali żołnierze w związku z wprowadzeniem stanu wojennego?
2. Kto stanowił zdaniem władzy „zagrożenie” dla kraju?
3. Dla szkoły ponadpodstawowej/ponadgimnazjalnej: Zastanówcie się wspólnie, jakimi cechami charakteryzuje się powyższe źródło. Podajcie trzy cechy.

Relacja ks. Stanisława Bartmińskiego

Wraz z wprowadzeniem stanu wojennego rozpoczęła się chyba nowa era w życiu naszego narodu. Stan ten wszyscy odczuwali jako uderzenie w demokrację i „Solidarność” – taka była opinia przeciętnego Polaka. 13 grudnia ogłosiłem w kościele żałobę narodową, organy nie grały, ludzie płakali i wszyscy po wielu latach śpiewaliśmy „Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie”. [...] Następnego dnia, w poniedziałek, odwiedziło mnie dwóch komisarzy, upominając dość surowo i bezczelnie, abym nie modlił się za zamordowanych i aresztowanych. Ja nie byłem im dłużny i też wygarnąłem, co myślę o całej tej hecy. Potem przyszli po raz drugi, by zabronić mi czytać list Episkopatu, nie zastali mnie jednak [...]. Rzeczą pierwszorzędną stało się organizowanie pomocy dla ofiar stanu wojennego. Inicjatywa była spontaniczna i oddolna. [...] Wzorem innych diecezji w Przemyślu powstał Komitet Pomocy Internowanym i Uwięzionym. Znalazłem się w nim przypadkowo. Kuria oficjalnie poparła powołanie Komitetu i szukała księży, którzy chcieliby włączyć się w jego prace, sama zaś podjęła się koordynacji działań. Zajmowałem się głównie przygotowywaniem paczek dla internowanych, ale raczej nie jeździłem do obozów. [...] gdy organizowaliśmy przesyłkę kawy, chodziłem po przemyskich sklepach, aby zemleć 15 kg. Od razu zrobił się ruch w mieście, że to kawa dla internowanych. To denerwowało komunistów. Oni by się zgodzili nawet na 20 kg, byleby nikt nie wiedział. Przy tej okazji szmuglowało się papiery, listy [...].

Źródło: *Świadectwa stanu wojennego*, oprac. Antoni Dudek i Krzysztof Madej, Warszawa 2001, s. 21–26 [relacja przygotowana przez Dariusza Iwaneczkę]

Materiał pochodzi ze zbiorów: *Stan wojenny*, Teki edukacyjne IPN, Warszawa 2003.

Pytania do źródła:

1. Jakie zmiany wprowadził ks. Stanisław Bartmiński w kościele w związku z wprowadzeniem stanu wojennego?
2. W jaki sposób starano się pomagać internowanym?
3. Dla szkoły ponadpodstawowej/ponadgimnazjalnej: Zastanówcie się wspólnie, jakimi cechami charakteryzuje się powyższe źródło. Podajcie trzy cechy.